

Od 1 do 5 października 2011 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach odbędzie się II Światowy Kongres Bożego Miłosierdzia pod hasłem „Miłosierdzie źródłem nadziei”.



II ŚWIATOWY KONGRES MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Pierwszy Kongres odbył się w kwietniu 2008 roku w Rzymie. Na jego zakończenie metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz zaprosił apostołów Bożego Miłosierdzia do Łagiewnik, by w miejscu objawień Jezusa Miłosiernego, a więc u samego źródła oreǳia Miłosierdzia przekazanego przez św. Siostrę Faustynę, odbył się następny Światowy Kongres. Zaproszenie zostało przyjęte owacyjnie i w tym roku się spełnia.

U źródła oreǳia Miłosierdzia

*Miejsce Kongresu – krakowskie Łagiewniki – mają znaczenie, ponieważ to one uznawane są za światową stolicę kultu Bożego Miłosierdzia – mówił na rzymskiej konferencji prasowej kard. Camillo Ruini. To miejsce wybrał Bóg, bo tutaj wraz ze śmiercią św. Siostry Faustyny został złożony dar oreǳia Miłosierdzia, które z woli Chrystusa przekazała światu. Kard. Karol Wojtyła, który bardzo wcześniej odkrył ten dar, bo jeszcze jako robotnik w Solvayu i młody kapłan, już w 1968 roku wpisał kaplicę klasztorną pod pierwotnym wezwaniem św. Józefa z łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego (pędzla Adolfa Hyły) i grobem wówczas Sługi Bożej Siostry Faustyny na listę sanktuariów diecezji krakowskiej. W 1985 roku do pielgrzymów z krakowskich Łagiewnik powiedział: *Łagiewniki są stolicą kultu Miłosierdzia Bożego*, a potem pielgrzymował tu dwukrotnie, by *włączyć się w wiecznotrwały śpiew na cześć Bożego Miłosierdzia*, zawierzać Mu swój pontyfikat, a 17 sierpnia 2002 roku – cały świat.*

Idea Światowych Kongresów Miłosierdzia Bożego także narodziła się w tym Sanktuarium w czasie międzynarodowych rekolekcji dla kapłanów, które zorganizowano z inicjatywy kard. Christopa Schönborna w roku 2003. Arcybiskup Wiednia doskonale zrozumiał przesłanie Miłosierdzia, które na różne sposoby niósł Kościołowi i światu Ojciec Święty Jan Paweł II. Zapalony iskrą Miłosierdzia, mając aprobatę Ojca Świętego Benedykta XVI, podjął wezwanie zorganizowania I Światowego Kongresu Miłosierdzia Bożego w Rzymie (WACOM 2008), z udziałem delegacji z 85 krajów świata. Wśród uczestników byli kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy apostołowie Bożego Miłosierdzia. Każdy dzień Kongresu miał swoje hasło: *Miłosierdzie Boże – skarbem Kościoła; Miłosierdzie we wspólnocie Kościoła i Miłosierdzie w misji Kościoła*. W konferencjach, które głosili kardynałowie i biskupi z Kongregacji Watykańskich i z różnych krajów, ukazano tajemnicę miłosierdzia Bożego w Piśmie Świętym, w Liturgii i historii Kościoła, podkreślając szczególną rolę św. Siostry Faustyny i Ojca Świętego Jana Pawła II. Dużo miejsca poświęcono miłosierdziu w dialogu między kulturami i religiami.

Od tamtego czasu odbyło się pięć kontynentalnych kongresów: na Samoa (dla Oceanii), w Waszyngtonie (dla Ameryki Północnej), w Manili (dla Azji), w Panamie (dla Ameryki Południowej) i w Kigali (dla Afryki) oraz 45 kongresów narodowych, w organizację których zaangażowani byli biskupi, kapłani i świeccy czciciele

Bożego Miłosierdzia. W niektórych krajach Episkopaty powołały już stałych koordynatorów dla Apostolstwa Miłosierdzia.

Tradycja organizowania sympozjów i kongresów narodowych i międzynarodowych jest starsza, bo od ponad 20 lat spotykają się apostołowie Bożego Miłosierdzia m. in. w Irlandii, na Filipinach, w USA czy we Francji, a obecnie takie wydarzenia mają miejsce w bardzo wielu krajach Europy i świata, można powiedzieć, że już mocno wpisały się w życie współczesnego Kościoła. Od 25 lat organizowane są sympozja w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, na których teologowie pochylają się nad tajemnicą miłosierdzia Bożego i ludzkiego, nad życiem i prorocką misją św. Siostry Faustyny oraz nauczaniem Ojca Świętego Jana Pawła II. Od 1996 roku organizowane są tutaj także Międzynarodowe Kongresy Apostołów Bożego Miłosierdzia, które poprzez odpowiednio dobrane tematy konferencji, modlitwę i świadectwa, a także wydarzenia kulturalne (koncerty, filmy) służą pogłębieniu formacji w duchu Miłosierdzia.

Może warto w tym miejscu sięgnąć do historii Międzynarodowych Kongresów Apostołów Bożego Miłosierdzia w łagiewnickim Sanktuarium, które odbywały się pod patronatem metropolitów Krakowa: kard. Franciszka Macharskiego i kard. Stanisława Dziwisza. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Apostołów Bożego Miłosierdzia w Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach odbył się w lutym 1996 roku i poświęcony był Apostolskiemu Ruchowi Bożego Miłosierdzia, który zrodził się w Kościele z charyzmatu i doświadczenia mistycznego św. Siostry Faustyny. W październiku 2005 roku, w roku 100. rocznicy urodzin św. Siostry Faustyny, odbył się II Międzynarodowy Kongres Apostołów Bożego Miłosierdzia pod hasłem: *Nieś światu ogień Miłosierdzia*. To hasło nawiązywało do zasadniczego przesłania prorockiej misji św. Siostry Faustyny i do słów Ojca Świętego Jana Pawła II, który w czasie ostatniej pielgrzymki do Łagiewnik wyraził pragnienie, *aby to orędzie o miłosiernej mi-*

łości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i nappełniało ich serca pokojem. Trzy lata później, w październiku 2008 roku odbył się III Międzynarodowy Kongres Apostołów Bożego Miłosierdzia pod hasłem: *W szkole miłosierdzia św. Faustyny i Sługi Bożego Jana Pawła II*. Obydwoje bowiem wnoszą do historii Kościoła nowy model świadczenia miłosierdzia, zwany personalistycznym, gdyż skoncentrowany jest najpierw na godności człowieka, a potem na zaspokojeniu jego potrzeb.

Miłosierdzie źródłem nadziei

Takie hasło przyświeca spotkaniu apostołów Bożego Miłosierdzia na II Światowym Kongresie Miłosierdzia Bożego. Każdy dzień ma swój temat: „Przesłanie miłosierdzia Bożego dla świata”, „Apostołka Bożego Miłosierdzia – św. Siostra Faustyna”, „Błogosławiony Jan Paweł II – apostołem Miłosierdzia Bożego”. Program Kongresu wypełnią konferencje głoszone przez kardynałów i biskupów z różnych stron świata, świadectwa ludzi, którzy doświadczyli miłosierdzia, uroczyste celebrowana Eucharystia oraz modlitwa w Godzinie Miłosierdzia i Koronka do Miłosierdzia Bożego, a także wieczorne spotkania w krakowskich parafiach. W programie przewidziano także zwiedzanie Krakowa, pielgrzymkę do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie odbędzie się modlitwa o pokój, wyjazd do Wadowic, gdzie planowane jest nabożeństwo ekumeniczne. Zapowiedziane zostały także dwa koncerty: „Miłosierdzie Boże dla świata” w Łagiewnikach oraz misterium „Miłosierdzie źródłem nadziei” na Rynku Głównym przed Bazyliką Mariacką.

Wszystkie spotkania apostołów Bożego Miłosierdzia są czasem radości i dziękczynienia Bogu za Jego miłosierną miłość, czasem pogłębiania formacji duchowej, umacniania wiary oraz inspiracji do podejmowania nowych sposobów uobecniania miłosiernej miłości Boga w Kościele i świecie.

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM



O Chrystusowym orędziu Miłosierdzia przekazany przez św. Siostrę Faustynę mówi się, że jest wezwaniem do konkretnego stylu życia, który rodzi się z fascynacji miłosierzną miłością Boga, a owocuje postawą zawierzenia wobec Niego oraz pięknem chrześcijańskiego miłosierdzia. Kto to Orędzie poznał i przyjął je, staje się nowym człowiekiem.

Do tych ludzi należą członkowie Stowarzyszenia Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”, którzy 18 czerwca 2011 roku spotkali się w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach na IV Walmym Zjeździe. Przybyło około stu osób z Polski, Słowacji, Irlandii, Kamerunu i Libanu. Chociaż Zjazd miał charakter sprawozdawczy – wyborczy, podsumowywał okres ostatnich pięciu lat działalności i wybierał dwie osoby do Zarządu (najwyższej władzy Stowarzyszenia) na kolejną kadencję, to jednak stał się także okazją do wspólnotowego przeżywania radości z powołania na apostołów Bożego Miłosierdzia, do dzielenia się świadectwem życia i doświadczeniem pracy apostoelskiej w różnych środowiskach i krajach.

Z Kościołem i w Kościele

„Faustinum” jest wypełnieniem woli Jezusa – powiedział na Zjeździe kard. Franciszek Macharski i dziękował Panu Bogu za to, że się św. Siostrze Faustynie „namnożyło” tyle braci i sióstr! 15 lat temu, odpowiadając na prośbę przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej

Miłosierdzia m. Pauliny Słomki, powołał do istnienia to stowarzyszenie, a potem swoją mądrością i doświadczeniem, wsparciem duchowym służył temu dziełu przez wszystkie lata, od czasu tworzenia programu formacyjnego przez wszystkie zjazdy, kongresy i sympozja ..., wrażliwy na strzeżenie czystości głoszenia orędzia Miłosierdzia, żywo zainteresowany wszystkim, co zmierza do niesienia go światu, a szczególnie pracami teologicznymi i formacją apostołów Bożego Miłosierdzia.

W czasie ostatniego Zjazdu Ksiądz Kardynał nie tylko przewodniczył Eucharystii, ale także spotkał się z uczestnikami Zjazdu. Swoją obecnością i słowem umocnił i uszczęśliwił wszystkich. Z miłością i przekonaniem, prosto z serca mówił o wyjątkowej i ważnej misji tego Stowarzyszenia w Kościele i w świecie. Porównał je do gniazda, w którym się bezpiecznie wzrasta i przygotowuje do wylotu. Po ukończeniu formacji podstawowej bowiem członkowie „Faustinum” – mówił – powinni być gotowi żyć na wzór tych, pod których skrzydłami wzrastali: Miłosierdnego Jezusa i św. Siostry Faustyny, oraz nieś dar orędzia Miłosierdzia w sposób tak czysty, jak Siostra Faustyna, która w swym dzienniczku niczego nie skreślała, nic nie poprawiała, do niczego nie wracała... Ksiądz Kardynał, członek honorowy „Faustinum”, mówił z miłością: *nasze Faustinum*, co oznacza jego szczególną więź duchową z apostołami Bożego Miłosierdzia i wrażliwość na ten dar dla Kościoła, jakim jest św. Siostra Faustyna i orędzie Miłosierdzia.

Ze Zgromadzeniem

Wolontariusze i członkowie „Faustinum” uczestniczą w duchowości i misji Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, dlatego na Zjeździe obecne były najwyższe władze z przełożoną generalną m. M. Petrą Kowalczyk. Słowa Matki Generalnej przypomniały, że apostołowie Bożego Miłosierdzia są jedną duchową rodziną, a członkowie „Faustinum” są najbliższymi współpracownikami Zgromadzenia i wraz z siostrami niosą światu ten wielki dar Chrystusowego orędzia.

Głównym zadaniem Zgromadzenia jest dawanie członkom „Faustinum” solidnej formacji duchowej i apostołowskiej, dzielenie się tym darem, jaki otrzymało od Boga w bogactwie życia i misji św. Siostry Faustyny. Formacja w „Faustinum” ma prowadzić do pełni człowieczeństwa i chrześcijańskiego powołania, do świętości, do coraz pełniejszego uczestnictwa w życiu Jezusa i Jego misji objawiania światu miłosiernej miłości Boga. *Po czterech latach formacji podstawowej, a obecnie kontynuując formację permanentną, widzimy jasno, że jesteśmy innymi ludźmi* – wyznało małżeństwo członków z „Faustinum” z Warszawy. *Formację rozpocząłam na trudnym etapie mojego życia – wyznaje jedna z uczestniczek Zjazdu – gdy stałam na rozdrożu. „Faustinum” pomogło mi odnaleźć nowy cel życia.* Druga dodaje: *Lata formacji ukształtowały moje serce na nowo. Zakochałam się w Bożym Miłosierdziu.* W czasie popołudniowej dyskusji, a także podczas indywidualnych rozmów można było usłyszeć niejedno budujące świadectwo. *„Faustinum” jest dla mnie wspólnotą, gdzie pogłębiłam swoją wiarę, umacniam się duchowo. Daje mi siłę do przeżywania mojej niełatwej codzienności.* Jest rzeczywiście „gniazdem”, w którym od skrzydłami Jezusa Miłosiernego i św. Siostry Faustyny przez posługę sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i kapłanów wzrastają apostołowie Bożego Miłosierdzia.

Nieś światu ogień Miłosierdzia

Przez 15 lat członkowie „Faustinum” nieśli orędzie Miłosierdzia do różnych środowisk,

wszędzie tam, gdzie żyje człowiek. W rodzinnym domu Liama z Irlandii raz w miesiącu spotyka się kilka rodzin, by wraz ze swoim proboszczem modlić się słowami Koronki, rozważać Ewangelię i słowa z „Dzienniczka”. Te spotkania są dla nich niezmiernie ważne. Żona Liama twierdzi, że *to właśnie dzięki formacji w „Faustinum” są jeszcze razem i mogą lepiej świadczyc o miłości Boga w Kościele i świecie.* Miejsce uobecniania miłosiernej miłości Boga dla członków „Faustinum” jest nie tylko rodzina, ale każde środowisko życia i pracy. Nada z Libanu uczy dzieci w swojej szkole baletowej Koronki do Miłosierdzia Bożego, modli się w Godzinie Miłosierdzia. Przy jej szkole powstało nieduże sanktuarium Bożego Miłosierdzia, które położone jest przy ruchliwej ulicy. Niedawno na elewacji budynku, nastrojowo porośniętej bluszczem, dzięki staraniom Nady umieszczono duży obraz Bożego Miłosierdzia i św. Siostry Faustyny oraz tablice z fragmentem „Dzienniczka” po arabsku, by wszyscy mogli zauważyć znak Bożego miłosierdzia i nim się zainteresować. Rosa z Kamerunu założyła w swoim kraju już 46 wspólnot formacyjnych „Faustinum”. Jest w nich sporo ludzi młodych. Dbą o to, by wszyscy zapoznali się z orędziem Miłosierdzia i właściwie przeżywali nabożeństwo w formach przekazanych przez św. Siostrę Faustynę. *Pali mnie pragnienie ratowania dusz – pisała w „Dzienniczku” – przebiegam cały świat wszereż i wzdłuż, by ratować dusze.* W XXI wieku czynią to jej duchowi bracia i siostry. Miłosierdzie Boże jest naszą nadzieją!

s. M. Gaudia Skass ZMBM

Galeria: www.faustyna.pl; www.faustinum.pl

Zarząd stowarzyszenia „Faustinum” na IV kadencję:

Przewodnicząca: s. M. Alicja Zelmańska ZMBM

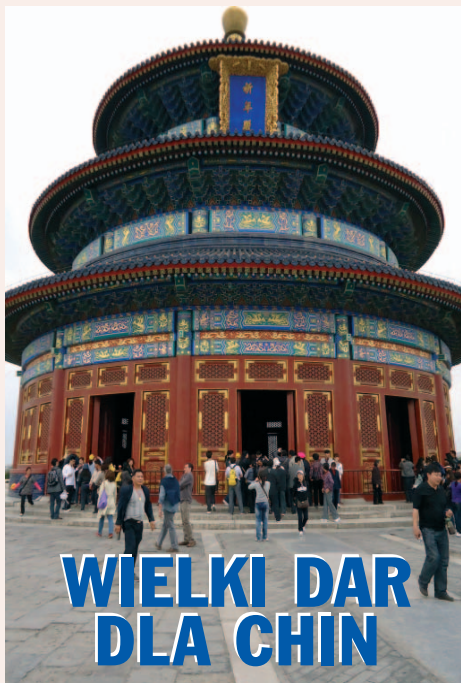
Wiceprzewodnicząca: s. M. Salwatrice Musiał ZMBM

Opiekun duchowy: o. Marek Wójtowicz SJ

Skarbnik: s. Agnieszka Piechnik ZMBM

Członkowie: s. Koleta Fronckowiak ZMBM

dr med. Marta Hlawaty, mgr inż. Andrzej Leśniewski.



Państwo Środka, jak od wieków nazywano Chiny, o starożytnej kulturze i tradycji, otrzymuje wspaniały dar, jakim jest chiński przekład „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny Kowalskiej. Dzieło to zostało nazwane przez kard. Andrzeja Marię Deskura *dokumentem mistyki katolickiej o wyjątkowej wartości, nie tylko dla Kościoła w Polsce, ale także dla Kościoła Powszechnego.*

Kilka miesięcy temu wróciłem z Chin. Z grupą krakowskich lekarzy spędziłem w tym kraju dwa tygodnie, zwiedzając centralną część tego państwa. Zaraz w pierwszym dniu pobytu chiński przewodnik, doskonale mówiący po polsku, zaprowadził nas do Świątyni Nieba, która góruje nad Pekinem, budząc zachwyt swoją powagą i majestatem. Świątynia ta jest jednym z najwspanialszych i największych obiektów sakralnych Państwa Środka, uważana za szczytowe osiągnięcie tradycyjnej chińskiej architektury. Pierwsze obiekty na terenie świątyni wzniesiono w XVI wieku, a następnie rozbudowywano ją w wieku XVIII i XIX. Do budowy świąty-

ni nie użyto ani jednego gwoździa. Obecnie w Świątyni Niebios mieści się muzeum. To właśnie ta świątynia dominuje nad tym miastem, gdzie czerwone komunistyczne flagi i tysiące agentów bezpieczeństwa czuwa nad poprawnością myślenia i działania swoich obywateli. Świątynia Niebios nie tylko dominuje nad miastem, ale również skupia w przylegających parkach tysiące ludzi: Chińczyków, którzy odpoczywają w jej cieniu grając w karty i inne gry, rozmawiając i dyskutując, jak również ciekawych zagranicznych turystów fotografujących wszystko, co tylko jest możliwe.

Świątynia Niebios łączy się z tym pojęciem Pana Boga, które o. Matteo Ricci SJ, pionier misji chińskiej XVII wieku, wprowadził do chińskiego języka, mówiąc o Najwyższym Panie Niebios, o Bogu Stwórcy i Zbawicielu świata Jezusie Chrystusie. Jego metoda działania misyjnego była niezwykle owocna, a wypływała wprost ze słów św. Pawła, Apostoła Narodów: *Stać się wszystkim dla wszystkich.* On to właśnie stał się „Chińczykiem” dla Chińczyków. Oznaczało to w praktyce wielki szacunek wobec chińskiej kultury, znakomitą znajomość języka, literatury, a także religijnych wierzeń z konfucjonizmem i taoizmem. A to wszystko w służbie ewangelii Dobrej Nowiny i miłości chrześcijańskiej. Można więc mówić tutaj o tym wymiarze miłosierdzia, który uwzględnia wielki szacunek wobec człowieka i wytworzonej przez niego kultury. Tak postrzegana była i jest praca misyjna o. Matteo Ricci SJ. W naszych czasach, w komunistycznej rzeczywistości Chin nawet tamtejsi dyplomaci mówią o nim, że *dopomógł im zrozumieć ich własny naród i jego kulturę.* Zmarł w Pekinie w 1610 roku, a jego grób zachował się w bardzo dobrym stanie aż do naszych czasów. Dawne miejsce jezuickiej placówki i małego cmentarza zajmuje obecnie Wyższa Szkoła Partii Komunistycznej. Właśnie w oparciu o nauczanie o. Ricci chiński cesarz Kangxi, z tatarskiej dynastii Tsingów, wydał pierwszy edykt tolerancyjny w roku 1692. *Ich prawdy* (chodzi o prawdy chrześcijańskie) – pisał – *nie są bynajmniej wywrotowe*

i nie podlegają ludu do buntu. Dlatego wydaje się rzeczą właściwą zezwolić, żeby wszyscy ci, którzy będą chcieli je wyznawać, mogli swobodnie uczęszczać do kościoła i publicznie uprawiać kult w hołdzie Najwyższego Pana Niebios.

Najwyższy Pan Niebios – jak wierzą Chińczycy – bogaty jest w miłosierdzie. W tych czasach, które tak bardzo potrzebują Jego łaski, daje temu wielomilionowemu narodowi żyjącemu w komunistycznych Chinach i Chińczykom żyjącym w wielu krajach świata wielkie orędzie Bożego Miłosierdzia zapisane w „Dzienniczku” św. Siostry Faustyny. Tłumaczenia tego dzieła z języka polskiego na język chiński dokonał o. Artur Wardęga SJ, który w 1989 roku wyruszył z Krakowa w stronę Chin podejmując tym samym wielkie dziedzictwo jezuitów: włoskiego o. Matteo Ricci, jak również m. in. polskiego jezuitę Michała Piotra Boyma, urodzonego w 1612 roku we Lwowie, związanego także z Krakowem. Ojciec Boym pracował w Chinach w XVII wieku. Miał wielki wpływ na dworze ostatniego cesarza z dynastii Mingów Jong-li. Ochrzczone przez niego cesarzowa Helena wysłała go z posłannictwem do papieża. On także sporządził 18-kartonowy atlas Chin.

Prace nad wydaniem „Dzienniczka” w języku chińskim trwały wiele lat. Chodziło bowiem o to, by przygotować wierny przekład tego dzieła z języka polskiego i zarazem dostosować go w pisowni do kultury i mentalności chińskiej. Z tego względu w przekładzie wprowadzone zostało np. rozróżnienie w pisowni zaimka: ty. Gdy ten zaimek odnosi się do Boskości Jezusa oznaczony jest innym znakiem (pisany dużą literą), natomiast gdy pojawia się w rozmowie z Siostrą Faustyną – w chińskiej pisowni ma znak „pulsującego serca”. Innowacja ta, a w gruncie rzeczy adaptacja do kultury chińskiej podyktowana była troską o wierność przekładu i jego autentyczność szczególnie w dialogach św. Siostry Faustyny z Panem Jezusem, które cechuje wielka bliskość, wręcz intymność, a zarazem sacrum i dostojęństwo.

Pierwsze wydanie tego dzieła zostało przygotowane dzięki staraniom o. Sławomira Kalisza OMI

i prężnie działającego Apostolstwa Miłosierdzia Bożego w diecezji Hong Kongu, które od wielu lat wydaje między innymi po angielsku i chińsku modlitewnik „Jezu, ufam Tobie” przygotowany w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia oraz re-produkcje łaskami słynącego obrazu Jezusa Miłosierdnego z Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach. Te publikacje pozwalają Chińczykom zapoznawać się z nabożeństwem do Miłosierdzia Bożego w formach przekazanych przez św. Siostrę Faustynę, właściwie je praktykować i przez to doświadczać wielu łask od Miłosierdnego Pana. Teraz Chińczycy będą mogli zapoznać się z całym orędziem Miłosierdzia, jakie Jezus przekazał Siostrze Faustynie. W słowie wstępnym do pierwszego wydania „Dzienniczka” o. Artur Wardęga SJ napisał, że wydanie tego dzieła zapoznaje chińskiego czytelnika ze skarbem współczesnej mistyki katolickiej, co ma ogromne znaczenie dla katolików w Chinach. *Żyjąc w pierwszej połowie XXI wieku jesteśmy świadkami stałej erupcji zaufania do katolickiej doktryny wiary. To, co przekazuje nam św. Siostra Faustyna w swych zeszytach, jest jednym wielkim wezwaniem do powrotu do świętej Matki Kościoła, do stania w jego szeregach w sposób odpowiedzialny i wierny jego nauczaniu. Poprzez te skromne zapiski skreślone ręką polskiej zakonnicy, przez Boga wybranym narzędziem łaski, każdy może się przekonać, że wiara nie jest ludzkim wymysłem, a religia – skrojonym przez siebie garniturem, lecz przeciwnie – jest darem Boga Wszechmogącego, na który to dar należy odpowiedzieć przyjęciem i zaangażowaniem.*

„Dzienniczek” – jak napisał bp John Tong Hon – *jest skarbem duchowym całego Kościoła. Dzięki objawieniom Siostry Faustyny, Jezus ukazał nieogarniony wymiar swojej Boskiej miłości, jak bardzo jest ona szeroka, głęboka i żywotna. Przetłumaczenie tego dzieła na język chiński zdaniem Arcybiskupa Hong Kongu sprawia, że miłosierdzie Zbawiciela dogłębnie i z jeszcze większą mocą wkracza w świat chińskiego czytelnika rozśnianego po całej kuli ziemskiej. Doprawdy jest to najwspanialszy dar Boga ofiarowany światu.*

ks. Tadeusz Rostworowski SJ